

18. B.S.

1.

II

8281

Dnia 19 X 1943 roku

49  
W0

8281

6. Jęzeć

strz Cermiawski Antoni rocznik 1917.

Miejscowość zamieszkania Kolonia Świdniki Pow. Przasnysz, Wilno  
Kroku 1940 dnia 12 lipca, gdy wróciłem z niewoli do domu -  
W tym czasie Sowiety robili z majątków katechory i sawchory  
Wsie i Miasteczka zmuszali w katechory, kto nie chciał to  
Wysyłać na Syber i łapali Józefa Wojtów dawniej był  
Gajowych, Urzędników, policję i wywozili na wysyłkę na Syber  
Tak samo zamożnych gospodarzy zabierali jako "Notkami  
Kradzieży Gasu dostawa" i wysiedlali na wysyłkę, a tego  
nie mieli podstawy to nakładali duże podatki jak nie  
wyptać do terminu to likwidowali gospodarstwo  
W różny sposób postępowali z Polską ludnością  
Mnie Aresztowali 9 września 1940 roku, zarzucili jako  
Szpiega niemieckiego stawiał mnie wista świadek  
Falszywe świadectwo jako niemiecki samolot rósł  
Spadochron w miejscowości Rakim Borze gdzie  
był obóz strzelców finów świadectwo że  
widział i mnie zarzucali Pytanie ile Niemiec  
Pieniądzy i jakie zadanie miał i naoczny świadek  
Stawiał wróżny sposób mężczyźni żebyś powiedział  
pod gardło Praworwel nastawiali i zawłasy  
targali do pieca gorącego Plecami stawiali żeby  
Powiedział ale nie nie powiedziałem bo nie byłem  
Zadnym Szpiegiem i zostawili jako niebezpieczny  
dement i dali 3 lata isprawićnych trudowych  
Kagruś Wizjieniem Bezwozu 7 miesięcy  
jedzenia niedawali po trzy dni żadnych podajam  
Wizjieniem na zmianę już zaczęli wstężyć karcie  
to wstężas zaczęliśmy kargerei to jak zauważę  
tego to zaraz Warcor wsadzę i tam bili ile im chcieli

Było takich wypadków że biega na badanie i nie  
 przyznając się do winy to wsadzą do kareeru i jeszere  
 nawet do bielizny rozbiorą i boso wody naleją na  
 cymant mroz był do 30 stopni trzymają jak widzą  
 że ledwie żyje widziatem naswoje oczy i Przechodzą  
 i zdrowie nawet (Strażem),

Roku 1941 7 kwietnia zatadowali nas do wagonu  
 18 tonowego po 40 osob było ciasno nie było nawet gdzie  
 usiąść, Podróż było takich dni i nawet i tygodni  
 że niebyło wody i jedzenia, Tylko jak gdzie postój to  
 biegli czy kto gdzie nie wiek a o jedzeniu nawet  
 było mowy a dadzą sześć gram chleba tonawet niemaco  
 jeść tylko patrzeć i ryby stonej dadzą to wody  
 wtedy niedają i Tak podróż trwała  
 6 tygodni przywiezli nas do łagru marywatsiz  
 Ulehta Czebiu 14 Otp Husz Transport  
 W łagrze było nas Polaków 50 osob, Roboty  
 byli rozmaite wlesie i nadrogach kto normy  
 nie wyrobił to dali czterysta gram chleba i zupa  
 marna i tak pracowaliśmy aż do Amnestii  
 Do dwadziestego siódmego Września i zwolnili nas  
 jechatem wodą i koleją, Aż do Borotoka  
 gdzie Polska Armija Organizowatasiz,

Cerimanaski Antoni